(Nro 115.)

ROZMAITOŚCI.

W Sobotę Nro. 57. 20. Maja 1820.

Zagaienie posiedzenia publicznego Towarzystwa Krolewsko Warszawskiego Przyiacioł nauk d. 3. Maja 1820 przez Stanisława Staszica Radcę Stanu, Prezesa tegoż Towarzystwa.

Towarzystwo odebrało kilka rozpraw w przedmiotach umieiętności fizycznych. Między temi ważnieysze są dwie rozprawy Józefa Łuczyńskiygo Professora fizyki w Liceum Krzemienieckim. Jedna o głosie, druga o składaniu się sił przyczepionych do iednego punktu wolnego. Pierwsza i druga wypracowane gruntownie; rzeczy wyłożone iasno; obydwie pisane stylem właściwym umieiętnościom dokładnym. W opisaniu niektórych przedmiotów więcey obszerności ułatwiłoby uczącym się ich obięcie. Paragraf 32gi potrzebuie wytłumaczenia, dla czego autor gamę dziewięctonową uważa za dokładnieyszą od dzisieyszey gamy dyatonieczney. W paragrafie 13 wyrażono, że odległość przedmiotu odbiiaiącego głos, powinna zaymować przynaymniey 32 stóp, aby usłyszyć echo; pożytecznem byłoby wyłożenie przyczyny tego. W paragrafie 23 tłumaczenie teoryi zbiegów i rozbiegów streny wibruiącey nie dosyć iasno obeymuie to niewątpliwe zdarzenie że napięta strona, przyciśnięta lekko w 1/3 1/4 1/5 części swoiey długości, wydaie tenże sam głos, nawet w tedy gdy po dłuższey części smyczek prowadzony będzie, byle prowadzenie w samych rozbiegach przypadało. Tém trudnieysze zdaię się zastosowanie tłumaczeń autora do doświadczeń Chladniego. W tem mieyscu rozprawy bardzo stosownie wypadałoby mowić o wibracyiach prętów, blaszek podłużnych, o powstaiących tonach, z nadmienieniem o harmonice; melodykonie i tym podobnych przyiemnych narzędziach, które muzyka w ostatnich czasach zyskała.

W drugiey rozprawie, o składaniu się sił przyczepionych do iednego punktu wolnego, podaie autor swoie nowe tłumaczenie zasadzone na niezaprzeczoney dokładności doswiadczeń.

Wyznaczona z wydziału umieiętności deputacyia zdała o tych rozprawach rapport z pochwałą. Towarzystwo zważywszy, że nauka fizyki wielkie czyni corocznie w uczonych Narodach postępy, aby ią i w naszym kraiu rozszerzyć, aby tę naukę kraiowey młodzieży ułatwić, potrzeba nam więcey dzieł pisanych o umieiętnościach fizycznych w Narodowym ięzyku. Pisarz, a zacny naszego towarzystwa członek, iuż dał przez swoie udzielone prace dowody wielkiey w tey nauce biegłości, i rzadki dar tłumaczenia się w umieiętnościach. Wzywa go więc Zgromadzenie Przyiacioł nauk, aby w tym tak użytecznym zawodzie literaturę kraiową zbogacał.

Rozprawa doktóra Tomarowicza o życiu płodu, o iego początku, rozwiianiu się, wzroście i biegu krwi w czasie pobytu w żywocie matki, rozważaną była przez deputacyią z tegoż wydziału. Rapport o niey zdany twierdzi, że do czynienia wniosków o wątpliwości, aby w płodach krwi krążenie odbywać się mogło, co przecież dotąd iest powszechnem mniemaniem fizyiologów, potrzeba daleko większych i dokładnieyszych doświadczeń, iak są trzy przywiedzione przez autora spostrzeżenia.

Pismo pod tytułem rozprawa o przyczynie obrotu ziemi, oraz innych planet około własnych osi, i około słońca tudzież o innych z teyże przyczyny wypływaiących skutkach, zawiera w sobie liczne domniemywania, na żadnych astronomicznych uważaniach i na żadney matematyczney rachubie niezasadzone. Same tylko domysły w pismach wskazuiących zmianę w systemacie świata mieysca mieć nie powinny.

Kollega Jakób Hoffman napisał rozprawę o sposobie wydobywania kul karabinowych w ranach utkwionych; w tey rozprawie podaie autor narzędzie swego wynalazku do podobnych kul wyciągania zastosowane, nazywa ie drążek czyli lewarek kulowy. Deputacyia po rozważeniu rozprawy i wy-

)(

nalazku przekonała się, że drążek ten w wieluby przypadkach nie mógł bydź użytym. Przenosi więc dotąd używany kulociąg wynalazku Barona Percy, który wynalazek uwienczony był przez Akademią chirurgii w Paryżu.

Odebrało Towarzystwo doniesienie o szczególnieyszym meteorze zdarzonym w Powiecie Łęczyckim. W roku zeszłym dnia 10 Sierpnia o godzinie w pół do trzeciey po południu powstała mała chmurka pomiedzy wsiami Jarochowkiem i Mazewem. Ta spuściwszy się na grunta Mazewskie, groch na polu przez pożar egnisty zupełnie spaliła, owies z korzeniami powyrywała, na łąkach Mazewskich kamienie do dwoch cetnarów wielkości z ziemi wydarła i wyniosła. Taż posunąwszy się do wsi Głogowa, tam dwie murowane stodoły, na ośmiu sochach stoiące, wraz z stu kopami pszeniey i innego zboża na powietrze wyniosła, wozy drabiaste w górę porwała, po sadach rożnego gatunku drzewa wyrywała z korzeniami. Przeszła daley na pola wsi Głogow: tam znowu owies z korzeniem wyrwała, w Kopytowie cały dom wyniosła w górę. Z niey słychać było szum, huk, i czuć siarkę. Z tych skutków pokazuie się że ten meteor był trombą powietrzną. Rozprawa o trombach powietrznych, zdarzaiących się tak na morzach iak na lądach, wypracowana przez naszego kolegę Skrodzkiego dzisiay publiczności udzielona będzie.

Przesłana towarzystwu ziemia błękitnego koloru, znayduiąca się w okolicach Knyszyna, była w tymże wydziale chemicznie rozdzielana. Jest to ruda żelazna glónna, czyli błotnista, posiadaiąca własności fosforanu żelaza. Kiedy iest czysta, może bydź używaną do robienia farby błękitney zdatney do grubych malowideł. Glinka taka znayduie się w kraiu naszym nierzadko w Woiewodztwie Augustowskiem w okolicach Łomży, i w Woiewodztwie Lubelskiem.

Wydział nauk trudnił się szczególniey rozbieraniem rękopismów wypracowanych do ogólney historyi Narodu. Szanowny kolega Niemczewicz iuż ukończył tom trzeci opisu panowania Zygmunta III. Kolega Łukasz Gołębiowski przesłał historyią panowania Władysława Jagiełły. Na czele położył autor tablicę wyszczegulniaiace ród panuiącego, spokrewnionych z nim Xiążąt, następstwo współczesnych Monarchow i Władców maiących związek z tą częścią historyi naszego Narodu. Przystąpił potem do opisania dzieiów woiennych, które aż do śmierci Jagiełły doprowadził. Wystawia obraz zewnętrznego bezpieczeństwa, stanu woyska owczasowego, sposobu prowadzenia woyny; opisuie stosunki z zagranicznemi mocarstwy, i skarb publiczny; daie wiadomość o monecie ówczesney, o kształcie rządu, o charakterze narodowym, o ludności, rolnictwie, handlu i kopalniach. Nakoniec opisuie życie domowe i charakter Jagiełły.

Zrzódła, z których czerpał, z naywiększa dokładnością są wskazane, szczególniey rękopisma, z których wiele takich udzielił publiczności, iakie dotąd ieszcze znane nie były. Tenże zacny nasz Członek przesłał panowanie Władysława trzeciego. Opis ten nie był zupełnie ukończony. Na żądanie autora dla dopełnienia go, ieszcze zwrocony mu został.

Szanowny kolega Czaykowski Archidyiakon Łowicki pracował nad dalszem sledzeniem pierwszey epoki Narodu Sławian, czyli pierwszego wkroczenia Skitów do Europy. Trudno i prawie niepodobna w tak odległych ciemnych wiekach zupełnie wysledzić prawdę. Przecież praca naszego autora w tem rękopiśmie, wygotowanem do historyi Polskiego Narodu, okazuie wielką znaiomość starożytnych dzieiów, i oswoienie się z klassycznemi pisarzami.

Prałat Kłodnicki Scholastyk Lubelski przesłał do tegoż Wydziału swoie naukowe prace: przełożone na ięzyk Polski Satyry Juwennalisa, przetłumaczone niektóre części poezyi Kalfurniiusza i Boecyinsza. Deputacyia porobiła nad tą pracą uwagi, które uczonemu autorowi udzielone zostały.

W tymże wydziale kollega Sekretarz Edward Czarnecki wypracował rozbior rozmaitych pism i dzieł Jana Daniela Janockiego. Ta rozprawa na dzisieszym posiedzeniu czytana będzie.

W osatnim półroczu ponieśliśmy wielkie i doskliwe straty: przedwczesna śmierć wydarła z grona naszego kilku nieodżałowanych pamięci mężów. Aloizy Feliński: z swoich dzieł naukowych znany powszechnie w kraiu. Jego trajedyia Barbara przeydzie do potomności, iako wzór w literaturze Polskiey. Niektóre z pism po nim pozostałych w ręku zacnego naszego kollegi Wyszkowskiego dziś publiczności udzielone zostaną.

Tadeusz Matusewicz: iego prace naukowe, iego zasługi w kraiu. iego cnoty obywatelskie będą uwieńczone pochwałą przez

nayznakomitszego z tegoczesnych w Narodzie Polskim mowcę.

Karol Sierakowski Jenerał dywizyi: był ón rozkrzewicielem nauk artyleryi w owey tak miłey w pamięci Polaków szkole kadetów, co wydała tych dzielnych, którym zdaie się, iż Opatrzność przy zgonie Polski chciała pocieszyć sławę Narodu. Sierakowski przy odrodzeniu się Polskiego Królestwa był znowu w woysku Polskiem naczelnym Jenerałem artylleryi.

Jan Krystyian Hoffman, znany z wielu dzieł wydanych w Niemczech; takiemi są: pismo o telegrafii; zbior rzeczy użytecznych dla wiadomości włościan i mieszczan. Był redaktorem pisma peryiodycznego pod tytułem *Pamiętnik ekonomiczny* dla gospodarza mieyskiego należał iako współpracownik do dziennika dla użytku fabryk, rękodzieł i handlu. Późniey wydał dzieło doręczne o chemii; pisał roczniki rzemiosł, zbior użytecznych doswiadczeń dla fabrykantów i rzemieślników. Przez niego wydana nauka o warzeniu mydła, sztuka oszczędzenia drzewa. Jako członek towarzystwa ekonomicznego Saskiego, wypracował do dziennika kilka użytecznych rozpraw. W roku 1802 wezwany do naszego kraiu był Rektorem w Gimnazyum Zamoyskiem. Następnie został nominowany przez Izbę Edukacyyną zastępcą professora fizyki w głowney szkole Krakowskiey. Tam napisał rozprawę o użytkach na kray spływaiących z nauki technologii; nakoniec, w roku 1812 obiął katedrę professora technologii w szkole prawa i administracyi w Warszawie.

Prałat Warszawski Kuszel, Prałat Wileński Bohusz; ostatni ma szczególnieysze w naszym zgromadzeniu zasługi. Nie tylko był członkiem czynnym i użytecznym przez swoie naukowe prace, ale rownie przez swoie dla towarzystwa szczodre dary.

Szanowne cienie! przyymiycie nasze nad waszą ntratą czułe żale, a waszych prac i cnot uwielbienia.

Stosownie do przepisów ustawy Towarzystwa, na wyborowem posiedzeniu dnia 6. Lutego b. r. z klassy przybranych przeniesieni zostali do klassy członków czynnych Franciszek Dybek Dziekan i Professor wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Warszawskim, Karol Skrodzki professor fizyki w uniwersytecie, Michał Wyszkowski Referendarz w Radzie Stanu, Adam Ignacy Zabellewicz Professor Uniwersytetu, Józef Kossakowski Wizytator Jeneralny szkół, Wincenty Krasiński Jenerał dywizyi.

Na temże posiedzeniu zostali nowo wybrani do klassy Korrespondentów: Alexander Scherer akademii Petersburskiey nauk członek, professor chemii. Jest on wydawcą pisma peryiodycznego pod tytułem: Północne Anale Chemiczne.

Thaer sławny Agronom, wielu towarzystw uczonych członek, młodziezy Polskiey uczącey się za granicą przychylny i użyteczny.

Chrystyian Andrzey Zypser uczony Mineralog, członek wielu towarzystw nauk i umieiętności, autor szacownego dzieła o kopalniach Węgierskich. Przesłał darem dla szkoły górniczey w Kielcach, i dla gabinetu historyi naturalney przy szkole główney Warszawskiey, zbiory rozmaitych minerałow z Węgierskich kopalń.

Józef Łuczyński Professor fizyki w Gimnazyium Krzemienieckiem, autor kilku rozpraw naszemu towarzystwu przesłanych.

Ignacy Benedykt Rakowiecki wypracował rozprawę o potrzebie w naszym kraiu dzieła elementarnego o rolnictwie i ekonomice. Pisał dla matek troskliwych o dobre wychowanie synów, uwagi iakiey edukacyi, iakich nauk i wiadomości w pożyciu i w obywatelstwie nieodzowna iest potrzeba. Wydał prospekt pod tytułem: Zasady urządzenia i doprowadzenia do dobrego stanu dóbr ziemskich. Wypracował ważne dzieło pod tytułem: Prawda Ruska, czyli Prawa Wielkiego Xięcia Jarosława Władymirowicza. Dzieła tego 34 arkuszy dotąd wyszło z druku. Akademiia Cesarska w Petersburgu, w celu okazania szacunku swoiego dla tey pracy, medal złoty trzeciey klassy autorowi przysłała.

Zacni Kolledzy! Wzywam was do zaięcia mieysc wam przeznaczonych w gronie naszem. Dzielcie z nami prace, których iedynym celem zachowanie i doskonalenie oyczystey mowy, rozszerzanie w Narodzie umieiętności i nauk.

(*Dokończenie nastąpi*)

Skarb (powieść)

(*tłómaczenie*)

Winiarz przywołał swe dzieci przy zgonie,
J tak im rzecze wznosząc martwe dłonie,
„Dzieci! w winnicy naszey skarb spoczywa,
„Kopaycie za nim“ w tém rodzina chciwa.

Zawoła, któreż mieysce go zawiera?
„Tam rzecze oyciec“ — to rzekłszy umiera.
Jak skoro oyca iuż kiry okryły,
Zaczęli wszyscy kopać z całey siły,

Pługi rydle winnicę zorały,
Naymnieysze skiby spokoynie nie stały,
Ponieważ ziemię siewano przez sito,
Słowem naybuyniey winnica rozryta.

Ale skarb się ow nie wskazał nikomu,
J każden wrócił rozgniewan do domu;
Ale przy pierwszey zbliżoney jesieni,
Patrzaią dzieci radośnie zdziwieni,

Że grona winne w tróynasob wydały,
Teraz dopiero dziatecki poznały;
A kopiąc pilnie przy każdey wiośnie,
Uyrzeli ze skarb rośnie i rośnie.

Felix Chli......

Teatr w Lwowie

Dnia 12 Maja przedstawiono drama w trzech aktach z Francuzkiego Caingniera przez P. Dmuszewskiego przełożonego pod tytułem Edgar czyli wyniszczenie wilków Angielskich. Edgar Król Angielski dowiedziawszy się, że Malwina córka Loredana Hrabiego Devon naypierwszą iest pięknością iego kraiu, wysyła swoiego przyiaciela i Ministra Xięcia Athelwold dla przekonania się o iey urodzie i proszenia iey ręki dla niego. Athelwold uyrzawszy Malwinę zaymuie się naygorętszą miłością, zdradza przyiaźń, poymuie ią za żonę, a Królowi wystawia, że tylko zwyczayną piękność znalazł. Ażeby się zaś iego postępek nie rozgłosił, ukrywa Malwinę w swoich dobrach opodal od Dworu, i tam iey miłością uszczęśliwiony, przepędza często dni błogie. W tym czasie zaymowali się Anglicy na rozkaz Króla wyniszczeniem wilków na całey wyspie, Edgar opuszcza Stolicę dla zachęcenia swoich poddanych do wygubienia tego niebezpiecznego zwierza, i przypadkiem zieżdża do zamku Athelwolda. Xiąże pełen obawy znayduie się w przykrym położeniu, Król chce widzieć iego żonę, a iak że odważy się pokazać mu ten cud piękności, którego posiadanie wyrwał Edgardowi? nie widzi innego ratunku dla siebie iak tylko ten, że przebiera służącą Fanni za Xiężnę i tę iako swoią żonę Królowi przedstawia. W tem przybywa Hrabia Devon nie widzi swey córki, rozpacza i błaga Króla o sprawiedliwość. Nakoniec wyiaśnia się intryga, Król słusznie zagniewany chce przykładnie ukarać Athelwolda, lecz iako przyiaciel przebacza mu. Ta sztuka iest dobrze ułożona, a różne charaktery trafuie oddane zaymuią i bawią na przemiany.

Po którem nastąpiła Komedyio-opera w 1 akcie przez Pana Dmuszewskiego z muzyką P. Serwaczyńskiego: Tadeusz Chwalibóg. Razem z Katarzyną Kawińską był Tadeusz wychowany w domu swoiego stryia Dobrogosta Chwaliboga. Zgodne charaktery rozwinęły iuż wcześnie ich uczucia i zaszczepiły w nich wzaiemną miłość. W tem wszczęła się woyna. Tatarzy wkroczyli r. 1675 do Polski, Jan III stanął na czele bitnych woiowników dla gromienia pohańców, Szlachta łączyła się z iego szeregami; w téy chwili porzucił Tadeusz stryia i kochankę i pospieszył walczyć za Oyczyznę. Jako Porucznik pancerny wyszczególniał się męstwem i skromnością, wspaniałością i szlachetną dumą, Król cenił iego zasługi. Tym czasem przez rożne nieporozumienia mniema Katarzyna, że Tadeusz stał się iey niewiernym, a dowiedziawszy się od starego sługi Kulesza, że iey oyciec umieraiąc na polu sławy polecił, ią swoiemu przyiacielowi Dobrogostowi z tem życzeniem, ażeby kiedyś iego żoną mogła zostać, oświadcza temuż, że iest gotowa pomimo nierowności wieku wniyść z nim w związki małżeńskie. Przybywa Tadeusz okryty zaszczytami i zawsze wierny swoiey pierwszey miłości, Król mianuie Dobrogosta Starostą Białocerkiewskim, a Tadeusza Starostą Latyczewskim, wszystko mowi za młodym bohatyrem, Kawińska zmienia swóy zamysł, i połącza się z kochankiem. Dobry układ, należyte cieniowanie wieku ówczesnego i śpiewy patryiotyczne zalecaią tę sztukę, która zawsze z upodobaniem iest na naszey scenie widzianą.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.